

Kazimierz Ożóg  
(Uniwersytet Rzeszowski,  
e-mail: prof.ozog@gazeta.pl)

## **NAJNOWSZE ZMIANY W POLSZCZYŹNIE (NA PODSTAWIE OBSERWACJI STANISŁAWA DUBISZA I INNYCH BADACZY)**

### **I. JEZYK ŻYJE RAZEM Z NARODEM<sup>1</sup>**

Ogromne bogactwo leksykalne współczesnej polszczyzny, wielka różnorodność tekstów, stylów i dyskursów, elastyczność i adekwatność słów w opisie skomplikowanego poindustrialnego, ponowoczesnego, ale i tradycyjnego świata, wydolność języka w społecznym działaniu, nowe oblicza komunikacji, dynamika zmian językowych, nowe relacje między językiem a kulturą, w tym niespotykany wcześniej pantekstualizm współczesnej cywilizacji, w której język odgrywa ciągle fundamentalną, trudną do przecenienia rolę, to tylko niektóre domeny – doprawdy fascynujących – badań nad współczesnym językiem polskim.<sup>2</sup> Obecnie sytuacja polskiej wspólnoty komunikacyjnej jest ogromnie skomplikowana, bardzo różnorodna, bo krzyżują się dyskursy stare i nowe, ścierają się idee odnoszące się zarówno do życia pojedynczych osób, jak i całych wspólnot, a kultura polska – współczesna – to wielobarwny dywan utkany (jak teksty) ze starych, tradycyjnych, mocno już utwierdzonych, ale i nowych znaków (idei, tekstów kultury, dyskursów) oraz sposobów wartościowania. Coraz częściej w opracowaniach naukowych mówi się o polskim uniwersum językowo-kulturowym. Językoznawcy, obserwując współczesny język polski na tle posługującej się nim na różne sposoby społeczności, grup większych i mniejszych, przyczyniają się do lepszego zrozumienia nie tylko istoty samego języka jako najważniejszego w kulturze systemu znaków, ale i do swoistej diagnozy życia społeczeństwa, które – jak twierdzą postmoderniści – wchodzi w nowy etap nasycenia znakami.<sup>3</sup> Za słowami kryją się nowe światy, nowe idee i systemy ak-

---

<sup>1</sup> K. Ożóg (red.), *Jezyk zyje. Rzecz o współczesnej polszczyźnie*, Rzeszów 2009.

<sup>2</sup> J. Bartmiński (red.), *Współczesny język polski*, Lublin 2012; K. Ożóg, E. Oronowicz-Kida (red.), *Przemiany języka na tle przemian współczesnej kultury*, Rzeszów 2006.

<sup>3</sup> J. Marzec, *Dyskurs, tekst, narracja. Szkice o kulturze ponowoczesnej*, Kraków 2002.

sjologiczne. Współczesne społeczności narodowe i ponadnarodowe nasycone są do granic możliwości różnego rodzaju znakami, zwłaszcza językowymi, i tworzonymi przez (multi)znaki tekstami. Życie społeczne w znacznej mierze rozgrywa się na poziomie tekstów i dyskursów. Współczesne polskie uniwersum językowo-kulturowe wartę jest refleksji. I taką bardzo nośną, merytorycznie bogatą obserwację i dyskusję podejmuje w tym obszarze Stanisław Dubisz. Wychodzi on z założenia, że język nieustannie się zmienia i rozwija. Trzeba zatem znaleźć zasady tłumaczące nieustanny ruch w języku i jego ewolucję:

Główna tendencja rozwojowa języka polega na jego doskonaleniu się tak, by mógł sprostać potrzebom komunikacyjnym jego użytkowników. (...) Doskonalenie się polszczyzny polega zatem na jej stałej zmienności w różnych płaszczyznach społecznego funkcjonowania i na różnych poziomach struktury jej systemu.<sup>4</sup>

Sprostanie potrzebom komunikacyjnym współczesnych użytkowników języka polskiego przy tylu różnych zależnościach i uwikłaniach jest bardzo trudne. Polszczyzna jednak świetnie wypełnia to zadanie, musi być zatem systemem bardzo elastycznym, w którym zmiany są precyzyjne i zachodzą szybko – bo użytkownicy języka, przynaglani przez życie, nie mogą czekać. Bogactwo duchowe i materialne społeczeństwa polskiego, zawrotne tempo zmian, ogromny postęp cywilizacyjny wielu dziedzin, zmiany w sposobach pracy i odpoczynku, rewolucja informatyczna itd. – wszystko to wymaga szybkiego dostosowania różnych elementów języka do nowych warunków.

Gwałtowne zmiany w Polsce, następujące niemalże z dnia na dzień w różnych dziedzinach życia narodu, znajdują natychmiast swoje odzwierciedlenie w języku. Wyraźną cezurą jest tu rok 1980, a okres, który upłynął od pamiętnych wydarzeń sierpniowych, to czas szczególnie w historii Polski. W wyniku pokojowej rewolucji „Solidarności” nastąpiły w naszym kraju rzeczywiście rewolucyjne przemiany, usuwające ustrój totalitarny, w którym władzę niemalże absolutną miała zależna od Związku Radzieckiego Polska Zjednoczona Partia Robotnicza; dało to początek demontażowi europejskiego systemu komunistycznego i skutkowało utworzeniem suwerennych państw demokratycznych. Lata te odcisnęły na języku polskim ogromne piętno. Język polski przeżywa razem z narodem w ciągu ostatnich dziesięcioleci historyczny przełom, swoisty okres „burzy i naporu”. Jesteśmy ostatnio świadkami zmian, które – jak sądzę – należą do największych przeobrażeń języka polskiego w całej jego historii. Niektórzy badacze – jak Tadeusz Zgółka – uznają, że nie są to

---

<sup>4</sup> S. Dubisz, *Językowe obrazy świata. Różne oblicza polszczyzny* [w:] S. Dubisz, *Językoznawcze studia polonistyczne (pisma wybrane, uzupełnione, zmienione)*, V. *Współczesna polszczyzna ogólna*, Warszawa 2017, s. 90.

przemiany największe z całej historii języka polskiego, zgadzają się jednak z tezą, że są one bardzo wielkie i ciągle zachodzą.<sup>5</sup>

Ostatnie zmiany w języku polskim spowodowane są głównie przez czynniki będące na zewnątrz języka, mniejszą rolę odgrywa tu wewnętrzna ewolucja systemu. Nowa sytuacja polszczyzny wywołana jest w głównej mierze przez zmiany polityczne, społeczne i gospodarcze w naszym kraju po roku 1989. Moje długoletnie badania wskazują na kilka głównych zewnętrznych oddziaływań na polszczyznę, skutkujących wielkimi konsekwencjami: nowy ustroj polityczny (demokracja parlamentarna) i gospodarcza gra wolnorynkowa, powstanie nowych instytucji życia politycznego, działalność partii politycznych, wejście Polski w uniwersalny obszar kultury konsumpcyjnej, radykalna zmiana stosunków gospodarczych na wsi polskiej, przystąpienie Polski do Unii Europejskiej, wreszcie rewolucja informatyczna i nowa kultura medialna, dająca ważniejszy od rzeczywistości medialny obraz świata.

Krótko przypomnę zmiany w polszczyźnie lat ostatnich.<sup>6</sup> Dotyczą one głównie poziomu leksykalnego i stylistycznego, są także zmiany składniowe i fonetyczne. Obserwuje się wielkie przeobrażenia w posługiwaniu się przeciętnych Polaków językiem polskim, gdyż gwałtownie zmniejszyła się sprawność językowa naszych rodaków, zwłaszcza osób młodych. A zatem:

1. W wyniku zmiany ustroju nastąpiła radykalna zmiana języka polityki. Każda partia ma swój odrębny dyskurs, oparty z jednej strony na założeniach aksjologicznych danej grupy i jej światopoglądzie, z drugiej zaś na doraźnych założeniach programowych i wymogach bieżącej walki o władzę bądź jej sprawowania.
2. Obserwuje się wzmożone zjawiska (zabiegi) nazewnicze, masowe, seryjne nominacje, wynikające z konieczności nazywania tysięcy nowych produktów, zjawisk, procesów, firm, nowych technologii,

<sup>5</sup> Bibliografia dotycząca współczesnego stanu polszczyzny i zachodzących w nim przemian jest bogata. Tu tylko wymienię kilka ważnych opracowań, ciągle brakuje jednak opracowania monograficznego. Jest to wielka praca dla całych zespołów: A. Markowski, *Polszczyzna końca XX wieku*, Warszawa 1992; S. Gajda (red.), *Języki słowiańskie wobec współczesnych przemian w krajach Europy Środkowej i Wschodniej*, Opole 1993; S. Gajda, Z. Adamiszyn (red.), *Przemiany współczesnej polszczyzny*, Opole 1994; S. Gajda (red.), *Najnowsze dzieje języków słowiańskich. Język polski*, Opole 2001; K. Ożóg, *Polszczyzna przełomu XX i XXI wieku. Wybrane zagadnienia*, wyd. III, Rzeszów 2011; J. Bartmiński (red.), *Współczesny język polski*, Lublin 2012; W. Pisarek (red.), *Polszczyzna 2000. Orędzie o stanie języka na przełomie tysiącleci*, Kraków 1999; J. Mazur (red.), *Słownictwo współczesnej polszczyzny w okresie przemian*, Lublin 2000; J. Miodek (red.), *O zagrożeniach i bogactwie polszczyzny*, Wrocław 1996; J. Brałczyk, K. Mosiołek-Kłosińska (red.), *Język mediów masowych*, Warszawa 2000.

<sup>6</sup> Czynień to na podstawie moich długoletnich badań omówionych w pracy, której ostatnie wydanie ukazało się w roku 2011: K. Ożóg, *Polszczyzna przełomu XX i XXI wieku. Wybrane zagadnienia*, wyd. III, Rzeszów.

zwłaszcza informatycznych, medialnych i przemysłowych – mamy zatem rodzime procesy słowotwórcze, wielki napływ wyrazów obcego pochodzenia, bardzo częstą neosemantyzację, metaforyzację i budowanie zestawień wyrazowych.

3. Gwałtownie zanikają gwary polskie, tworzy się nowa jakość języka wsi jako niejednorodnej mieszanki stylowej.
4. Rozwijają się nowe style, ogromnie ekspansywne, zapełniające w sposób bardzo agresywny przestrzeń symboliczną Polaków: styl reklamowy pozostający w środku dyskursu marketingowego, styl komputerowy, styl medialny, styl młodzieżowy, przyspieszony rozwój przeżywają z powodu nowych metod pracy i nowych technologii języki specjalistyczne.
5. Obserwuje się liczne językowe „mody, kultury i fascynacje”,<sup>7</sup> zwłaszcza modę na styl potoczny i środowiskowe odmiany języka. Istnieje silna tendencja do ponowoczesnego mieszania różnych stylów i sposobów mówienia, wielka hybrydalność tekstów kultury.
6. Upraszcza się etykieta językowa, naruszana jest sfera tabu, co jest związane z demokratyzacją języka i silnymi tendencjami do luzu językowego i tolerancją dla wulgaryzmów w przestrzeni publicznej, szczególnie w komunikacji elektronicznej. Bardzo negatywnym zjawiskiem są występujące masowo, jako swoista moda, internetowe akty obrażania, czyli hejty.
7. Pogłębia się zwłaszcza w polszczyźnie ogólnej i potocznej, także w odmianach środowiskowych, zjawisko zaniku przymiotników zastępowanych przez słowa wytrychy.
8. Widoczna jest nieporadność leksykalna i składniowa wielu Polaków, szczególnie młodego pokolenia wychowanego już w kulturze nowej piśmienności elektronicznej, poszerza się obszar kodu ograniczonego, zauważalna jest tendencja do hasłowości i skrótowości tekstów.
9. Dokonuje się liberalizacja normy językowej zarówno w pisowni, jak i w wymowie, także w tworzeniu tekstów i sposobach komunikacji.

## **2. NAJNOWSZE ZMIANY W POLSZCZYŹNIE WEDŁUG BADAŃ STANISŁAWA DUBISZA**

Skoro w języku polskim dokonują się ostatnio tak wielkie zmiany, to liczni badacze próbują znaleźć stosunkowo najszersze reguły, zasady wyjaśniające przyczyny tychże zmian. Najpierw zanalizuję poszukiwanie tych reguł przez Stanisława Dubisza. Badania współczesnej polszczyzny to jedna z głównych domen badawczych warszawskiego uczonego. Jako językoznawca ma on bardzo szerokie, podziwu godne w dobie dzisiaj-

---

<sup>7</sup> Określenie przejęte za: T. Thorne, *Mody, kultury, fascynacje. Słownik pojęć kultury postmodernistycznej*, Warszawa 1999.

szych specjalizacji, spektrum badań. Dobrze to widać w wydanej ostatnio serii *Językoznawcze studia polonistyczne*.<sup>8</sup> Studia te zawierają tylko niektóre opublikowane wcześniej przez tego badacza teksty naukowe. Wydane do tego momentu tomy – w liczbie pięciu – obejmują takie działy językoznawstwa, jak: dialektologia, język Polonii, stylistyka, retoryka, translatoryka, historia języka, współczesna polszczyzna ogólna. Przygotowywany, będący w druku tom szósty zawiera artykuły z semantyki wybranych leksemów i przedstawia badania leksykograficzne. W niniejszym artykule odwołuję się głównie do bardzo cennego tomu piątego.

Stanisław Dubisz jak rzadko który polski językoznawca jest uprawniony do tego, by zabierać głos w sprawie współczesnej polszczyzny. Jego wielką legitymacją są czynione od 45 lat badania współczesnego języka polskiego. Warszawski lingwista szuka zasad wyjaśniających dynamizm współczesnej polszczyzny z dwóch punktów widzenia, które się wzajemnie uzupełniają, najpierw jako badacz historii języka i kolejno, jako świetny znawca słownictwa.

Najogólniejsze zasady wyjaśniające współczesne zmiany językowe ujmuję w pięć tez, które „zostały już zweryfikowane na materiale polszczyzny dawnej i współczesnej”.<sup>9</sup>

**Teza 1.** W omówieniu tej zasady Stanisław Dubisz nawiązuje do słynnego zdania twórcy strukturalizmu Ferdynanda de Saussure’a o warunku *sine qua non* funkcjonowania języka: „Aby język mógł zaistnieć, potrzebna jest **zbiorowość mówiąca**”.<sup>10</sup> Rozwój języka i bieżące zmiany zależą od kształtu wspólnoty, która tym językiem mówi, od jej sposobów widzenia świata, systemu aksjologicznego i najszerszych podstaw rozwoju materialnego i duchowego.

**Teza 2.** Są to bardzo nośne spostrzeżenia dotyczące dwu podstawowych sfer funkcjonowania języka: najpierw jego rozwoju systemowego, czyli wewnętrznego, i kolejno, jego przeobrażeń spowodowanych wpływem rzeczywistości zewnętrznej. Stanisław Dubisz jako znakomity badacz historii języka polskiego doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że powolne, praktycznie niezauważalne dla jednego pokolenia zmiany wewnętrzne, systemowe, dotyczą wszystkich języków. Język polski nie

<sup>8</sup> S. Dubisz, *Językoznawcze studia polonistyczne (pisma wybrane, uzupełnione, zmienione)*, I. *Dialektologia i jej pogranicza*, Warszawa 2013; *Językoznawcze studia polonistyczne (pisma wybrane, uzupełnione, zmienione)*, II. *Polonia i jej język*, Warszawa 2014; *Językoznawcze studia polonistyczne (pisma wybrane, uzupełnione, zmienione)*, III. *Stylistyka – retoryka – translatoryka*, Warszawa 2015; *Językoznawcze studia polonistyczne (pisma wybrane, uzupełnione, zmienione)*, IV. *Historia języka*, Warszawa 2016; *Językoznawcze studia polonistyczne*, V. *Współczesna polszczyzna ogólna*, Warszawa 2017.

<sup>9</sup> S. Dubisz, *Przyszłość polszczyzny w XXI wieku [w:] S. Dubisz, Językoznawcze studia polonistyczne (pisma wybrane, uzupełnione, zmienione)*, V. *Współczesna polszczyzna ogólna*, Warszawa 2017, s. 92.

<sup>10</sup> S. Dubisz, *Przyszłość polszczyzny...*, dz. cyt., s. 92.

jest tu wyjątkiem. Zmiany te są spowodowane dążeniem do ekonomii językowej, do ciągłej optymalizacji znaków językowych funkcjonujących w grupach komunikacyjnych. Każdy język etniczny ewoluuje „sam od siebie”, wspólnoty mówiące przez świadome bądź podświadome działanie sprawiają, że wewnątrz systemu panuje nieustanny ruch. Ruch ten jest spowodowany przez nowe zdarzenia językowe odnoszące się zarówno do formy znaków, jak i ich treści, znaczenia, odniesienia. Język jako system żyje, udoskonala się jako wynik zbiorowej „pracy” wspólnoty mówiącej zmieniającej znaki językowe w nuklearnej ich budowie: co do formy (czasem zmienia się tylko jeden mały element tej formy), co do treści i sposobów powiązania z innymi znakami na poziomie tekstu. Uczony warszawski pisze:

Za najważniejsze w pierwszej sferze [rozwoju systemowego – dopisek mój K.O.] uznajemy tendencję do: uproszczeń środków językowych (ekonomizacja), ujednociania środków językowych (unifikacja), uzupełniania środków językowych (kompletacja), zróżnicowania i wyrazistości środków językowych (repartycja), awansowania i ekspresji środków językowych (nobilitacja).<sup>11</sup>

Badacz w swoich artykułach daje liczne przykłady tej wewnętrznej ewolucji systemowej języka polskiego, by wymienić tylko uproszczenia głosek, uproszczenia końcówek fleksyjnych, usunięcie liczby podwójnej, morfonologiczne wyrównania w temacie, kapitalne zmiany semantyczne wyrazów, czyli zawężenie znaczenia, jego rozszerzenie, metaforyzacja.

Profesor Stanisław Dubisz jako niezwykle obserwator polszczyzny współczesnej, jako badacz o ogromnym doświadczeniu materiałowym, znakomicie przybliżył – bo wszystko jest umotywowane twardymi (nie do zanegowania) obserwacjami materiałowymi – drugą część omawianej tezy, że bardzo ważne są zmiany systemu spowodowane przyczynami, które są na zewnątrz języka. Te zmiany dominują w obecnym stadium rozwojowym języka polskiego, są one najważniejsze, bo najbardziej wpływają na polskie uniwersum językowe. Jest to nieustanne parcie na język rzeczywistości, w której znajduje się wspólnota komunikacyjna; fizycznej, warunków naturalnych (przyrody) i kultury – materialnej i duchowej. Ta sfera rozwoju języka jest przez profesora szczególnie podkreślana. Język jako najdoskonalszy system znakowy funkcjonujący wśród ludzi związany jest nierozzerwalnie z życiem każdej posługującej się nim społeczności i nieustannie odzwierciedla wielość zmian obyczajowych, ekonomicznych, kulturowych, zwłaszcza politycznych (dyskurs władzy jest pierwszy) zachodzących w danych społeczeństwach. Uwarunkowania pozajęzykowe i tendencje socjolingwistyczne – według badań Stanisława Dubisza – odgrywają pierwszorzędą rolę w obecnych zmianach językowych. Oprócz bezpośrednich zmian w rzeczywistości społecznej, które

<sup>11</sup> S. Dubisz, *Przyszłość polszczyzny...*, dz. cyt., s. 93.

wymuszają na języku nowe procesy nominacyjne, profesor widzi głębsze zewnętrzne procesy rzutujące na nowy stan polszczyzny. Wśród nich wyróżnia trzy wielkie tendencje.

Po pierwsze jest to demokratyzacja języka, czyli dominacja obieguwej, stosunkowo niskiej w stosunku do „dawnej” literackiej, odmiany polszczyzny, co wiąże się z ograniczeniem liczby użytkowników polszczyzny starannej. Obecnie głównym powodem demokratyzacji języka staje się Internet z bardzo luźnymi regułami używania języka polskiego, z absolutnym – postmodernistycznym – poczuciem wolności i równości nadawców i odbiorców. Wypowiedzi internetowe mają niski poziom strukturalizacji, gwałtownie spada w nich poziom kultury języka – zwłaszcza poziom „poprawności, sprawności, estetyki i etyki wypowiedzi”. Jeśli chcemy zobaczyć, jak ogromny ruch panuje w polszczyźnie, musimy zajrzeć do Internetu. Tam wykuwa się – jak mówiono w narracji komunistycznej – nowy język polski.

Po wtóre, mamy w tym względzie do czynienia z socjalizacją językową grup społecznych awansujących. Wiele jest tych grup, które wychodzą ze środowisk wiejskich bądź małomiasteczkowych i swoście językowo awansują, pozbywają się z powodu pracy, nauki, uczestnictwa w nowych relacjach społecznych, swojego pierwszego języka i zaczynają używać polszczyzny ogólnej, właśnie tej najbardziej „demokratycznej”.

Po trzecie, jest to integracja i dezintegracja językowo-kulturowa.

**Teza 3.** Profesor Stanisław Dubisz wprowadza tu pojęcie mocy języka. Jest to bardzo nośne pojęcie, to termin przejęty od Władysława Miodunki. Moc języka – wpływająca wydatnie na zmiany językowe – obejmuje szereg kategorii kulturowych:

Rozwój języka dokonuje się dzięki jego **mocy wrodzonej** oraz jego **mocy w stosunku do innych języków**. Czynniki, które decydują o mocy wrodzonej języka, są następujące: liczba osób posługujących się tym językiem jako ojczystym; wielkość i liczebność grup posługujących się tym językiem w świecie; mobilność społeczna nosicieli danego języka; ideologia (tu także religia) podtrzymująca (stymulująca) funkcjonowanie języka; wartości kulturowe, od których zależy promieniowanie danego języka poza jego naturalnych nosicieli i użytkowników; poziom ekonomiczny państwa, w którym dany język dominuje; sytuacja polityczna kraju, w którym dany język jest językiem oficjalnym (urzędowym, narodowym).<sup>12</sup>

**Teza 4.** W tej tezie Stanisław Dubisz zwraca uwagę – jako jeden z nielicznych polskich językoznawców – na fundamentalną rolę państwa i narodu w rozwoju języka. Są to bardzo ważne, istotne spostrzeżenia zarówno dla zwyczajnych, potocznych użytkowników języka polskiego, jak i dla twórców kultury, ludzi nauki, dla sprawujących władzę, partii politycznych, różnych Kościołów. Pisze profesor:

<sup>12</sup> S. Dubisz, *Przyszłość polszczyzny...*, dz. cyt., s. 93–94.

Dźwignią, która stymuluje rozwój języka standardowego jest instytucja państwa i narodu. Wiąże się to z podstawowymi społecznymi funkcjami języka; jednoczącą, separującą, prestiżową i normatywną. Znajduje to również podstawy w państwowo-twórczych dążeniach społeczności etnicznych; nobilitującej roli państwa w stosunku do danego języka, któremu instytucja państwa nadaje walor języka oficjalnego i urzędowego; prowadzeniu przez państwo określonej polityki językowej, której przedmiotem jest standardowy język narodowy.<sup>13</sup>

Wreszcie **teza 5**. Zakłada ona, że rozwój języka polskiego w kraju i za granicą jest zależny od globalnych tendencji kulturowych penetrujących dziś światową – na poziomie globalnym i regionalnym – komunikację. Profesor Stanisław Dubisz używa tu ciekawych, bardzo celnych, godnych upowszechnienia określeń „wkomponowywania się polszczyzny w sytuację świata zintegrowanego”. To wkomponowanie jest wielorakie, odbywa się na płaszczyznach ideologii i modnych dzisiaj dyskursów (konsumpcjonizmu, rewolucji informatycznej, medialności, polikulturowości, ekologii, ruchów pokojowych itd.), przekładających tendencje globalne na lokalne.

Profesor Stanisław Dubisz należy do najwybitniejszych znawców słownictwa języka polskiego. Tę palmę pierwszeństwa dają mu prowadzone przez całe życie badania empiryczne dotyczące słownictwa zarówno gwarowego (gwary Ostródzkiego, Warmii i Mazur), jak i ogólnego, liczne prace leksykograficzne, a zwłaszcza *Uniwersalny słownik języka polskiego* [t. I–VI, Warszawa 2003], którego był redaktorem naczelnym i współautorem, oraz naukowe studia nad życiem wyrazów i tworzeniem słowników. Jako redaktor naczelny „Poradnika Językowego” publikuje od kilku lat w tym periodyku w dziale *Słowa i słówka* cenne artykuły, małe monografie słów. Autor dowodzi w tych tekstach, że nowe słownictwo nie tylko odsyła do nazywanych elementów rzeczywistości, ale często odzwierciedla interpretację, językowy obraz nazywanych fragmentów świata. W sposób bardzo kompetentny, całościowy widzi zatem zmiany słownikowe. Dostrzega zależności liczbowe słownictwa, sprawy formalne, semantyczne i związek nowych wyrazów z kulturą polską i „światową”. Rozpoznaje nowe światy za słowami. Píše o tym wszystkim w znakomitym artykule *Słownictwo w przekazach językowych i w słowniku*:

Słownictwo należy do tych strukturalnych warstw systemu współczesnej polszczyzny ogólnej, które w ostatnim siedemdziesięcioleciu rozwijają się bardzo intensywnie i ekstensywnie. Świadczą o tym liczne procesy reprodukujące zasób leksykalny oraz wyraźny wzrost ilościowy tego zasobu, który nastąpił w tym okresie. Tendencje rozwojowe leksyki można rozpatrywać w dwóch płaszczyznach – mechanizmów zmieniających skład jednostek leksykalnych oraz ogólnych procesów regulujących ewolucję systemu językowego.

Jeśli chodzi o te pierwsze, to znajdują one zarówno wewnętrzn językowe, jak i zewnętrznojęzykowe uwarunkowania. Czynniki wewnętrznojęzykowe sprowadzają się

<sup>13</sup> S. Dubisz, *Przyszłość języka...*, dz. cyt., s. 94.



do mobilności słowotwórczo-leksykalnej, znajdującej wykładniki w procesach derywacji, kompozycji, uniwersyfikacji, kontaminacji, elipsy, apokopy i innych sposobów skracania form wyrazowych, tj. w procesach – ogólniej rzecz ujmując – **neologizacji** i **neosemantyzacji** zachodzących w płaszczyźnie słowotwórczej, semantycznej i stylistycznej. Czynniki zewnętrznosystemowe znajdują motywacje w szeroko rozumianych socjolingwistycznych procesach **internacjonalizacji** oraz **demokratyzacji** polszczyzny ogólnej, których wyznacznikami są m.in. liczne zapożyczenia – zewnętrzne (z języków obcych) i wewnętrzne (z innych odmian komunikacyjnych) języka.<sup>14</sup>

### 3. BADANIA STANISŁAWA GAJDY I KAZIMIERZA OŻÓGA

Stanisław Gajda, znakomity polski językoznawca, zajmujący się od blisko trzech dziesięcioleci zmianami zachodzącymi w języku polskim, redaktor kilku tomów analizujących tę problematykę, twierdzi na podstawie swoich długoletnich badań, że:

Wydaje się, że ogół współczesnych zdarzeń i procesów w polskiej (i nie tylko polskiej) sytuacji językowo-kulturowej da się ująć w ramach trzech tendencji:

- demokratyzacja,
- marketyzacja,
- technologizacja.

Są one ze sobą ściśle powiązane i rozgraniczenie niektórych ich przejawów jest do pewnego stopnia względne.<sup>15</sup>

Przez demokratyzację rozumie ten autor „komunikacyjną dynamizację i polityzację”. Powodują one następujące zmiany: spadek prestiżu, atrakcyjności, „mocy” języka literackiego, kiedy już nawet językoznawcy unikają tego terminu i wolą się posługiwać określeniem *język ogólny*, a sama literatura „zdradziła” styl wysoki, rozpad ścisłych, przestrzeganych do niedawna bardzo sztywnych norm językowych i wytwarzanie nowych, luźniejszych kanonów tekstowych, reguł mówienia i pisania, rozwój funkcjonalnych, można rzec, praktycznych odmian języka, niejednolitość stylów, które łączą różne elementy, zmiany w opozycji pisemność – mówioność (wszystko w tekstach może być takie jak mówione, mimo że napisane), zanik opozycji oficjalność – nieoficjalność (moda na przełamywanie oficjalności i luz w komunikacji). Jednym z aspektów demokratyzacji jest upowszechnienie niższych standardów mówienia i pisania.

Marketyzacja to wpływ na język mechanizmów rynkowych. Język staje się wielkim towarem i w wielu aspektach jest językiem na sprzedaż. Obsługuje przy tym ogromną sferę współczesnej konsumpcji. S. Gajda pisze, że:

<sup>14</sup> S. Dubisz, *Tendencje rozwojowe leksyki polszczyzny ogólnej w XXI wieku* [w:] S. Dubisz, *Językoznawcze studia polonistyczne (pisma wybrane, uzupełnione, zmienione)*, V. *Współczesna polszczyzna ogólna*, Warszawa 2017, s. 285.

<sup>15</sup> S. Gajda, *Współczesna polska rzeczywistość językowa i jej badanie* [w:] J. Miodek (red.), *Mowa rozświetlona myślą. Świadomość normatywno-stylistyczna współczesnych Polaków*, Wrocław 1999, s. 12.

Mamy więc przejawy językowo-kulturowej macdonaldyzacji, prymitywizacji i wulgaryzacji, narastania funkcjonalnego analfabetyzmu, powiększania się liczby użytkowników władających kodem ograniczonym.<sup>16</sup>

Z kolei technologizacja języka wywołana jest szybkością otaczającego świata, przesyłania z ogromną łatwością informacji, związana jest z rewolucją informatyczną, która swoiście niweluje czas i przestrzeń, z globalną siecią i elektroniczną informatyzacją. Jest to – według celnego ujęcia S. Gajdy – technologia definiująca, czyli

(...) determinująca współczesne sposoby działania i pracy człowieka oraz zasady komunikowania się ludzi. Komputerowy hipertekst narzuca nowy rodzaj pisania i lektury, który cechuje ulotność i nielinearność.<sup>17</sup>

Ludzie dzisiaj – z powodu technologizacji – mówią i piszą inaczej niż trzydzieści lat temu.

W moich badaniach przemian współczesnej polszczyzny, które prowadzę od ponad dwudziestu lat, kładę szczególny nacisk na globalne tendencje kulturowe, które ostatnio, właśnie w ciągu tych ostatnich dwudziestu lat, gwałtownie zmieniają język polski. Po roku 1989 przez kilka lat ważne były inne zewnętrznojęzykowe przyczyny zmian polszczyzny: zmiana ustroju politycznego z totalitarnego na demokratyczny, zniesienie cenzury, powstanie nowych instytucji państwowych, partii politycznych, reaktywacja samorządów, gra wolnorynkowa, powstanie wolnych mediów. Jednak po kilku latach, kiedy w Polsce okrzepły instytucje państwa demokratycznego, zaczęły swój wielki wpływ na język polski globalne tendencje kulturowe, takie jak: medialność, konsumpcjonizm, rewolucja informatyczna, amerykańizacja, europeizacja i postmodernizm.

Wielu badaczy, opisując współczesny stan kultury, podkreśla fundamentalne znaczenie dla jej funkcjonowania mediów masowych, zwłaszcza tych nowych, elektronicznych. Dzisiejszy świat kultury to przede wszystkim kultura masowa, popularna, cyberkultura, a więc kultura upowszechniana przez media. Na język polski największy wpływ mają teraz środki masowego przekazu. To właśnie polszczyzna medialna staje się dla przeciętnego Polaka, zwłaszcza dla młodzieży, wzorem języka ogólnego. Język medialny w wersji mniej lub bardziej poprawnej, wysokiej, niskiej, eleganckiej, często wulgarnej dociera za pośrednictwem wielu stacji radiowych, kanałów telewizyjnych, Internetu, kolorowych czasopism do każdego zakątka kraju. Jest to także swoista sprzedaż języka, zatem wiele tworzonych przez media komunikatów musi być atrakcyjnym towarem, zarówno co do jego zawartości treści, jak i sposobu po-

<sup>16</sup> S. Gajda, dz. cyt., s. 13.

<sup>17</sup> S. Gajda, *Współczesna polska sytuacja językowa* [w:] S. Gajda (red.), *Najnowsze dzieje języków słowiańskich. Język polski*, Opole 2001, s. 44.

dania.<sup>18</sup> Często oprawa góruje nad treścią, zaczyna więc dominować medialne show, a regułą staje się forma medialna – banalna, jarmarczna, często szokująca, epatująca seksem, sensacją, wulgarnością czy przemocą. Aby w tak wielkim współczesnym zalewie informacji i rozrywki medialnej odbiorca zwrócił uwagę na jakiś tekst, musi on być niecodzienny, najlepiej sensacyjny, szokujący, zabawny, dowcipny, musi prowokować nawet za cenę naruszenia norm językowych czy etycznych. Polszczyzna w mediach jest – jak to trafnie określił S. Gajda – wielkim tygłem stylów i sposobów mówienia. Targowisko problematyki, treści spotyka się z targowiskiem słów. Środki medialne ingerują w utwierdzony od lat obraz świata wyrażany przez język i zmieniają semantykę wielu słów. Przykładowo, właśnie media sprawiły, że mamy inne niż na początku polskich przemian lat osiemdziesiątych XX wieku znaczenia takich wyrazów, jak *ikona*, *kultowy*, *charyzmatyczny*, *magiczny*, *legendarny*, *absolutny*. Media elektroniczne wywołały jeszcze inne zjawisko zmieniające polszczyznę przeciętnego Polaka. Jest nim, paradoksalnie, powiększające się ubóstwo języka, szybko rozszerzający się obszar kodu ograniczonego. Dzisiejsza młodzież ma ogromne kłopoty z napisaniem prostego wypracowania. Obserwuje się też kłopoty z retorycznym (niepotocznym) mówieniem.

**Konsumpcjonizm** jest dzisiaj – by użyć modnego terminu postmodernistów – naczelną narracją współczesności. Wyjaśnia wiele zachowań dzisiejszego pojedynczego człowieka i całych grup, wspólnot narodowych, także ponadnarodowych, jak ponadnarodowe są korporacje i firmy, wyjaśnia zachowania nie tylko ekonomiczne, ale i obyczajowe, polityczne czy językowe. Ta modna tendencja kulturowa, której widomymi znakami są hipermarkety, galerie, hale wystawowe, targowiska i rozbudowana sprzedaż internetowa (*Allegro*), zmienia nie tylko obyczaje Polaków, ich świadomość, ale i język polski. Współczesny Polak (podobnie jak i każdy mieszkaniec krajów wysoko rozwiniętych) żyje coraz bardziej w świecie wysoko wartościowanych rzeczy i określających je słów.<sup>19</sup> Konsumpcjonizm sprawia, że przedmioty nie są postrzegane według tego, do czego służą, ale według tego, co oznaczają i jak wyznaczają hierarchię między ludźmi. Posiadana przez człowieka rzecz staje się znakiem osoby i – paradoksalnie – nad nią góruje, wyznaczając jej miejsce w grupie. Niespotykany w dziejach Polski wzrost konsumpcji znajduje odbicie w języku polskim. Rodzi się polszczyzna konsumpcyjna, która dobrze oddaje polski, ponowoczesny chaos rzeczy i słów je określających. Poruszamy się, z jednej strony, wśród setek tysięcy rzeczy (produktów) znajdujących się

---

<sup>18</sup> J. Bralczyk, K. Mosiołek-Kłosińska (red.), *Język w mediach masowych*, Warszawa 2000; M. Drózdź, *Logos i ethos mediów. Dyskurs paradygmataczny filozofii mediów*, Tarnów 2005.

<sup>19</sup> E. Fromm, *Mieć czy być?*, Poznań 1999; G. Ritzer, *Magiczny świat konsumpcji*, Warszawa 2001.

wokół nas (trzeba je kupić), z drugiej zaś, kultura konsumpcyjna kieruje do nas ogromną liczbę słów, które służą rzeczom, nazywają je, wywyższają, zachęcają do kupna, do korzystania z dobrodziejstwa konsumpcji. Nowe w polszczyźnie rzeczowniki, niekiedy całe konstrukcje, nazywają obiekty konsumpcji – są to chrematonimy. Język konsumpcji jest szczególnie widoczny w reklamie, która zmienia semantykę słów, bo – przykładowo – *hit* nie jest już najlepszym elementem zbioru, zatem trzeba go wzmocnić do *absolutnego mega hitu*.

**Rewolucja informatyczna**, która z intensywnością burzy objęła także Polskę, gwałtownie zmienia język polski, zwłaszcza jeśli chodzi o poziom tekstów, ich wykonanie i przesyłanie. Dziś jest już komputer – obok komórki, ale jedno i drugie jest często połączone – pierwszym przedmiotem w przestrzeni koło nas, najważniejszym narzędziem milionów Polaków: służy do wykonywania obowiązków pracy, zdobywania wiedzy naukowej i potocznej, sprawowania władzy, zarządzania gospodarką i finansami, tworzenia tekstów kultury, przesyłania wiadomości. Wyrosła już nowa e-generacja, wychowana na komunikacji internetowej i esemesowej. Język poczty elektronicznej, język czatów, forów dyskusyjnych, internetowych komentarzy to swoista hybryda mowy, pisma, obrazu i dźwięku. Występuje tu często niski poziom strukturalizacji, niekiedy mamy wręcz hasłowy typ komunikacji. Informacje są podawane – głównie przez operacje dodawania bądź zestawiania – podobnie jak w potocznej odmianie języka. Pisownia jest wprost skandaliczna. Występują liczne błędy, które tłumaczy się najpierw wolnością nadawcy, i kolejno, pośpiechem, spontanicznością wypowiedzi, jej emocjonalnym nacechowaniem. Normą stało się pomijanie polskich znaków diakrytycznych. Obserwuje się liczne eksperymenty w budowie formalnej tekstów. Także esemesy stały się zjawiskiem masowym. Tutaj dodatkowo nakłada się tendencja do skrótowości i maksymalnej kondensacji treści. Skutkiem tego jest wielka bezradność młodego pokolenia Polaków w tworzeniu „tradycyjnych” tekstów pisanych.

Silną tendencją kulturową zmieniającą współczesny język polski jest **amerykanizacja**. Globalizacja oznacza dzisiaj coraz częściej amerykańską, czyli dominację we współczesnym świecie kultury amerykańskiej i języka angielskiego. Amerykanizacja obejmuje różne poziomy języka polskiego i zachowań komunikacyjnych współczesnych Polaków.<sup>20</sup> Mamy tu zatem wpływy fonetyczne, leksykalne, słowotwórcze, składniowe, wyróżniamy też modę na luz w kontaktach językowych, nastawienie praktyczne, dążenie do maksymalnego uproszczenia komunikatów, teatralność typu jarmarcznego, kiczowatość w okazywaniu uczuć i w życiu codziennym. Już nawet dość pobieżna analiza leksyki współ-

<sup>20</sup> E. Mańczak-Wohlfeld, *Tendencje rozwojowe współczesnych zapożyczeń angielskich w języku polskim*, Kraków 1994; *Angielskie elementy leksykalne w języku polskim*, Kraków 1994.

czesnego języka polskiego pozwala bez trudu zakreślić te obszary życia (pola semantyczne, treściowe struktury), w których Polacy ulegli atrakcyjnym wzorcom amerykańskim. Jako naród zaczynamy dostrzegać elementy otaczającego nas świata oczyma Amerykanina. Szczególnie jest to widoczne w takich dziedzinach, jak: komputeryzacja, media, ekonomia, bankowość, życie codzienne (zwłaszcza jedzenie), zabawa, rozrywka.

Na język polski w dużym stopniu wpływają **koncepty postmodernistyczne**. Postmodernizm to bardzo radykalny sposób myślenia, opisujący i tworzący zarazem kulturę Zachodu po upadku – jak twierdzą czołowi teoretycy tego prądu – wielkich narracji (ideologii), zwłaszcza oświeceniowego racjonalizmu.<sup>21</sup> Obwieszczono koniec metafizyki i etyki opartej na tradycyjnych, ugruntowanych wartościach kultury judeo-chrześcijańskiej i europejskiej świeckiej. Skoro nie ma prawdy absolutnej, to nie ma mowy o uniwersalnej etyce i moralności, nie istnieje też kategoria autorytetów.<sup>22</sup> Każdy człowiek ma jak najbardziej uprawnione poznanie rzeczywistości i nie może tego poznania narzucać innym. Odrzuca się ideę obiektywności i prawdy, potępia ze szczególną siłą ideę jedności (bo to totalitaryzm), ładu, systemu, zorganizowanych całości, a przyznaje prymat zasadom pluralizmu, chaosu, jednakowego traktowania różnych zjawisk, przypadkowości i wyjątkowości zdarzeń. Najważniejsze wartości tego nurtu kulturowego (i sposobu myślenia) to wolność człowieka, subiektywne spojrzenie na rzeczywistość, tolerancja i poszanowanie odrębności. W postmodernizmie następuje gwałtowny sprzeciw wobec każdej formy podporządkowania drugiego człowieka: przez drugiego człowieka, przez państwo, silne grupy, ideologię, systemy sprawowania władzy, dyktat kulturowy czy systemy myślenia. Prąd ten zwraca szczególną uwagę na wszechobecną znakowość współczesnej kultury. Współcześni obywatele krajów wysoko rozwiniętych są osaczeni przez niepoliczalną wprost ilość różnych znaków i tekstów kultury. W postmodernistycznym tekście nie ma opozycji, są tylko różnice, *sacrum* łączy się z *profanum*, pospolite z tym, co wzniosłe, sztuka wysoka ze sztuką popularną. Wszystkie zabiegi formalne i treściowe są dopuszczalne, co wyraźnie widać w reklamie. Programowo wykorzystuje się mieszanie gatunków, stylów, dyskursów, możliwe są wszelkie zabiegi rekombinacyjne w stosunku do odmiennych tradycji, odmiennych kultur i tekstów. Wykorzystywane są takie kategorie, jak: pastisz, parodia, ironia, groteska, gry językowe i intertekstualność. Dla wielu twórców język jawi się jako ogromny rezerwuar leksemów, frazeologizmów, skrzydlatych słów, nacechowanych tekstów. Można – w imię wolności – z tego zasobu dowolnie

<sup>21</sup> R. Nycz (red.), *Postmodernizm. Antologia przekładów*, Kraków 1996; A. Majcherek, *Źródła relatywizmu w nauce i kulturze XX wieku. Od teorii względności do postmodernizmu*, Kraków 2004.

<sup>22</sup> W. Zieliński, *Status etyki w kulturze ponowoczesnej. Analiza propozycji Zygmunta Baumana*, Toruń 2001.

czerpać i zestawiać nawet najbardziej różniące się elementy. Myślenie postmodernistyczne dowartościowało pospolitość, która na poziomie języka jest modną dzisiaj potocznością. Nowy język polski, propagowany zwłaszcza w komercyjnych mediach masowych, dobrze współgra z postmodernistycznymi tezami pospolitości, fragmentarycznego, chaotycznego, medialnego odbioru rzeczywistości, relatywizacji wartości, subiektywnej prawdy, zróżnicowanych gier językowych. Język ten chłonie szczególnie młodzież. Postmodernizm wpływa na język polski także przez upowszechnienie nowej aksjologii. Na pierwszym miejscu jest tu *wolność*, następnie *tolerancja*, *multikulturowość*, *oryginalność*, *pluralizm*, *komfort*, *seks*, *niezależność*, *samorealizacja*.

**Wpływy Unii Europejskiej** to ostatnia – według moich badań – tendencja. Po przyjęciu Polski do Unii Europejskiej (rok 2004) nasiliły się wpływy tej organizacji na język polski. Obecnie, po kilkunastu latach przynależności Polski do Unii, widzę dwa wielkie obszary presji tej organizacji na polszczyznę.

Po pierwsze, jest to ustanowienie i rozwój nowej, bardzo ważnej, urzędniczej odmiany języka polskiego, czyli eurożargonu. Jest to odmiana występująca w dokumentach Unii tłumaczonych na język polski i w tychże dokumentach w języku polskim. Szczególnie istotna jest jej ranga, bo za tym kryją się pieniądze w przygotowywanych i wykonywanych przez Polaków projektach unijnych. Odejście od wskazań, „jak należy napisać” grozi ograniczeniem lub wstrzymaniem dotacji.

Po wtóre, wpływ Unii Europejskiej na język polski jest widoczny w zaleceniach, głównie kulturowych, niekiedy politycznych, odnoszących się do stosowania języka poprawności politycznej.

***Latest changes in Polish***  
***(based on the observations by Stanisław Dubisz and other researchers)***

Summary

The author of this paper presents the contemporary status of Polish as a dynamically developing linguistic and cultural reality. The rapid changes occurring in Poland in various fields of the nation's life following 1989 are immediately reflected in the Polish language, which has been radically changing since then. By comparing the research conducted by Stanisław Dubisz, Stanisław Gajda and his own observations, the author seeks the most general causes of the changes. Apart from the internal evolution of the system, the most important causes of changes in Polish after 1989 arise from the enormous pressure of the new reality triggered by the political revolution and the influence of new global cultural tendencies, in particular consumerism, mediality, IT revolution, Americanisation of life and culture, Europeanisation, and Postmodernism.

Trans. Monika Czarnecka